

Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów - niespodzianka w rywalizacji chłopców

admin · 20 lutego, 2021



Znamy finalistów singla Halowych Mistrzostwa Polski Juniorów rozgrywanych w Zielonej Górze. Dużą niespodziankę sprawił Filip Pieczonka (Gdańska Akademia Tenisowa), który wyeliminował najwyżej rozstawionego Maksa Kaśnikowskiego (Stowarzyszenie Trnovsky Mario Tennis Club) 7:5, 3:6, 10-8.

Tekst: Tomasz Dobiecki

W niedzielę o złoto krajowego czempionatu do lat 18 Pieczonka (nr 4) zagra z Martynem Pawelskim (KS Górnik Bytom, nr 6). W rywalizacji dziewcząt o tytuł mistrzowski zagrają: Weronika Ewald (KT GAT Gdańsk) i Zuzanna Frankowska (Akademicki Związek Sportowy Łódź).

Stawką obu finałów będzie nie tylko tytuł mistrzowski, ale też pierwsze w historii HMPJ roczne stypendium sportowe, którego wysokość wynosi 24 tysiące złotych.

– Takie mecze, jak dzisiejszy uczą pokory. Na pewno jest sportowa złość, spory niedosyt, bo niewiele brakło w decydującym super tie-breaku, ale taki jest sport. Nie zawsze się wygrywa, więc mogę tylko pogratulować Filipowi, bo dzisiaj zagrał ode mnie skuteczniej, szczególnie w najważniejszych momentach. Szkoda trochę, bo wiadomo, że takie stypendium daje pewne zabezpieczenie finansowe na cały rok. Ale się nie udało. Muszę wyciągnąć wnioski z tej porażki i grać dalej – powiedział Kaśnikowski.

Zawodnik LOTOS PZT Team coraz częściej rywalizuje już z seniorami. W lipcu podczas 94. Narodowych

Mistrzostw Polski w Bytomiu udało mu się w drugiej rundzie wyeliminować samego Huberta Hurkacza, wówczas zajmującego miejsce w czwartej dziesiątce rankingu ATP Tour. Dobrze sobie radził też w zawodowych turniejach LOTOS PZT Polish Tour dla krajowej czołówki podczas pandemii w lecie. A w marcu zadebiutował w reprezentacji narodowej w Pucharze Davisa, zdobywając w Kaliszu punkt na 4:0 w spotkaniu z Hongkongiem.

W niedzielnym finale w hali MOSiR Zielona Góra Maks nie zagra. A szansę na tytuł i stypendium będzie miał występujący z „czwórką” Pieczonka, który trenuje na co dzień w Gdańskiej Akademii Tenisowej (KT GAT Gdańsk). Musi tylko pokonać Martyna Pawelskiego (nr 6). Zawodnik KS Górnik Bytom w sobotę wygrał z turniejową „dwójką” Aleksandrem Orlikowskim (Miejski Klub Tenisowy Łódź, nr 2.) 6:4, 6:1.

Pieczonka już może cieszyć ze złota HMPJ w deblu, wywalzonego po południu w parze z Olafem Pieczkowskim (KT Jakubowo-Olsztyn). Rozstawiona z numerem drugim para pokonała w bardzo zaciętym finale Kaśnikowskiego i Orlikowskiego (nr 1) 7:6 (7-2), 4:6, 10-7.



W niedzielnym finale dziewcząt również wystąpi reprezentantka Gdańskiej Akademii Tenisowej – Weronika Ewald, która awansowała do tej fazy eliminując Xenię Lipiec (Kędzierzyński Klub Tenisowy, nr 6) 7:6 (7-5), 6:3. Pod drugiej stronie siatki stanie inna nierozstawiona zawodniczka Zuzanna Frankowska (Akademicki Związek Sportowy Łódź), która w półfinale okazała się lepsza od Magdaleny Świerczyńska (WTS DeSki Warszawa, nr 4) 0:6, 6:2, 10-5.

Świerczyńska musi się zadowolić brązowym medalem, no i tytułem mistrzowskim zdobytym w deblu z Darią Górską (Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki „Akademia Kozerki”). Najwyżej rozstawione tenisistki pokonały w finale 6:4, 7:5 Ewald i Lipiec.

W niedzielę finał dziewcząt rozpocznie się o godzinie 9, a po nich na kort wyjdą Pieczonka i Pawelski. Na profilu Polskiego Związku Tenisowego na Facebooku rano będzie można znaleźć link do transmisji on line z hali MOSiR.

Ze względów bezpieczeństwa uczestników wprowadzona została skrócona formuła rozgrywania spotkań w grze pojedynczej – trzeciego decydującego seta zastąpił super tie-break. Zresztą tegoroczne HMPJ w Zielonej Górze odbywają się w ścisłym reżimie sanitarnym. Honorowy patronat nad imprezą objęła Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa lubuskiego.

Fot. Olga Pietrzak-Polski Związek Tenisowy



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/halowe-mistrzostwa-polski-juniorow-niespodzianka-w-rywalizacji-chlopcow/>